



Kurier Szczeciński

ŚRODA, 21
CZWARTEK, 22
LIPCA
1976 ROKU
WYD. AB



Nr 163 (9852)

Rok założenia 1945

Cena 30 gr

PŻM odznaczona Orderem Sztandaru Pracy I klasy

100-milionowa tona węgla w ładowniach „Huty Lenina“

WARSZAWA. Z okazji tegorocznego Święta Odrodzenia Rada Państwa, dając wyraz uznania dla wkładu w gospodarczy, społeczny i kulturalny rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz osiągnięć w budownictwie socjalistycznym poszczególnych załóg i ze spółów ludzi pracy — na wniosek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — nadała dalszym 44 zbiorowcom wysokie odznaczenia państwowe. Wśród wyróżnionych Order Sztandaru Pracy I kl. otrzymała Polska Żegluga Morska.

ZEBRAŁO się tego już 100 mln ton!!! Przez dwadzieścia pięć lat wydobywali go śląscy górnicy, przewozili polscy kolejarze i barkarze, przeladowywali dokerzy, a dostarczali do obcych portów marynarze Polskiej Żeglugi Morskiej.

STU-milionową tonę polskiego węgla, przewiezioną przez statki z banderą PŻM zabrał w Swinoujściu do swych ładowni największy masowiec armatora szczecińskiego — m/s „Huta Lenina”. Z tej okazji na jednostkę tę przybyli: sekretarz K. PZPR w Szczecinie Tadeusz Waluszkiewicz oraz de

(Dokończenie na str. 2)

WIADOMOŚCI DNIA

RYM. Desygnowany na premiera Włoch czelowy działacz chadecji, Giulio Andreotti rozpocznie dziś drugą rundę konsultacji politycznych z przywódcami partii włoskich. Prawdopodobnie przedstawi on projekt programu rządowego i sugestie co do formuły przyszłego gabinetu.

WIEDEŃ. W stolicy Austrii odbędzie się III, ostatnie w ramach dziewięcioletniej rundy, posiedzenie plenarne delegacji państw uczestniczących w rokowaniach na temat redukcji sił zbrojnych i zbrojen w Europie środkowej.

LIZBONA. Desygnowany na premiera Portugalii przywódca partii socjalistycznej Mario Soares, ma ogłosić dziś skład swego rządu, Soares już wcześniej zaznaczył, że będzie to gabinet mniejszościowy, złożony wyłącznie z polityków jego własnej partii.

OTTAWA. Kancelarz RFN, Helmut Schmidt po przeprowadzeniu oficjalnych rozmów z przywódcami amerykańskimi w Waszyngtonie przybywa dziś do Ottawy, gdzie spotka się z premierem Kanady, Pierre Elliottem Trudeau.

Z okazji Święta

Odrodzenia

Salut armatni

WARSZAWA. Z okazji Święta Odrodzenia — 32 rocznicy ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego 22 lipca br. oddany zostanie w Warszawie — zgodnie z rozkazem ministra obrony narodowej — salut 24 salw armatnich.

W 3 dniu IO biało — czerwoni bez medalu

Udany start „szczecińskich“ osad w wioślarskich repasażach

MONTREAL 76

WTOREK był pierwszym dniem na Igrzyskach, który nie przyniósł reprezentantom Polski olimpijskiego medalu.

Janusz Kierkowski, w wyścigu na 1 km zajął czwarte miejsce. Na punktowanej 6 pozycji zakończył swój olimpijski występ nestor polskiej reprezentacji strzelec Adam Smełczyński. Dobrze spisali się pięciobości, którzy mają poważne szanse medalowe. Wzrosły również nadzieje na sukces drużyny w tej dyscyplinie sportu. Po trzech dniach zmagani polscy pięciobości są już bowiem na czwartej pozycji. Podobnie cieszy zwycięstwo piłkarzy ręcznych nad Węgrami.

Wszystkie trzy męskie załogi wioślarskie, znalazły się w półfinałach w tym dwu, w których płynęli szczecińciani: R. Burak i R. Stadniuk. Do braci Słusarskich dołączyli bowiem dwójka ze sternikiem i czwórka ze sternikiem, które wygrały swoje repasaże. Do 1/8 finału wyścigu kolarskiego na 4 km zakwalifikował się Jan Jankiewicz. Wyeliminowanie Leszka Borkowskiego jest naszą pierwszą stratą w turnieju bokserskim. Do dalszych pojedynków przeszli natomiast Leszek Błażyński. Tym razem całkowicie zawiedli ciężarow-

Medale			
	złote	srebr.	brąz.
1. USA	7	6	3
2. NRD	6	4	4
3. ZSRR	4	1	2
4. RFN	1	1	—
5. Bułgaria	1	1	—
6. Japonia	1	—	2
7. Polska	—	2	—
8. Węgry	—	1	—
9. Portugalia	—	1	—
10. Belgia	—	1	—
11. Rumunia	—	1	—
12. W. Bryt.	—	1	—
13. Dania	—	—	2
14. Kanada	—	—	2
15. Austria	—	—	1
16. Iran	—	—	1
17. Holandia	—	—	1
18. Włochy	—	—	1
19. Australia	—	—	1

cy Antoni Pawlak i Jan Lostowski. Obaj spalili boje i nie zostali sklasyfikowani. Słabo rozpoczęli olimpijskie występy zapasnicy w stylu klasycznym. Pięć porażek to zbyt dużo, jak na tak renomowany zespół.

Nikogo nie zachwyciły ćwiczenia dowolne polskiego zespołu gimnastycznego. Niestety bez reprezentanta Polski rozegrany zostanie w środę finał floretu mężczyzn. Nasi floreciści rozpoczęli więc niezbyt pomyślnie występy szermierzy.

(Dokończenie na str. 2)



SATYSFAKCJA

NAJSZYNNIEJSZYM dzieckiem w Polsce jest Pawełek Wasarab, jednoroczniak, urodzony 10 czerwca 1975 roku. Jubilat — jak doniosły gazety w pierwszą rocznicę urodzin — ma już 6 ząbków, umie chodzić i rośnie jak na drożdżach. Pawełek znany jest dlatego, że urodził się jako 34-milionowy Polak. Fakt ten był szeroko komentowany, naturalnie z satysfakcją, ponieważ jedno-

cznie w ubiegłym roku przyszło na świat 644 900 dzieci i zawarto 330 tys. małżeństw. Tym samym pobite zostały polskie rekordy demograficzne. Dajmy więc — jak należy — Bo to 52,3 proc. społeczeństwa liczy mniej niż 30 lat, a do gospodarki weszła w ubiegłym pięćdziesięciu armia 1,8 mln młodziaków z reguły ze średnim wykształceniem.

(Dokończenie na str. 3)

Z OKAZII
ŚWIĘTA ODRODZENIA
WSZYSTKIM NASZYM
CZYTELNIKOM
SKŁADAMY
GORĄCE ŻYCZENIA
POMYSŁNOŚCI
I WIELU SUKCESÓW

XXI Igrzyska Olimpijskie

(Dokończenie ze str. 1)

NATOMIAST na olimpijskim igrzysku trwa sędzią walka o medale. We wzrocie kolejne złote krążki wywalczyli pływacy USA oraz pływaczka NRD, Związek Radziecki wzbogacił swój dorobek dzięki sukcesowi Nikołaja Kolomojewa w podnoszeniu ciężarów, a Stany Zjednoczone dzięki zwycięstwu strzelca z karabinu snajperskim i Japonia po triumfie gimnastyków. Jedyny medal w kolarstwie przyznany w tym dniu przypadł reprezentantowi NRD, triumfatorowi w wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego.

Wioslarstwo

AWANS OSAD BURAKA I STADNIUKA

NA TORZE wiosłarskim rozegrano repasaże w konkurencjach mężczyzn. Trzy pierwsze osady z każdego biegu awansowały do półfinału. Polskie osady znalazły się wśród nich.

Nasza czwórka ze sternikiem (Broniec, Tomasiak, Ułczyński, Burak) i Chmielowski) startowała w pierwszej serii. Początkowo prowadzenie objeli Bułgarzy wiosłujący w bardzo silnym tempie. Polacy przycisnęli na drugiej porzeży tuż przed Argentyńczykami, po 500 m zwiększyli rytm uderzeń i mineli Bułgarów. Finisz Polaków był wysoki jak strzyż. Linie mety mineli oni z dużą przewagą nad rywalami.

We wtorkowych repasażach medale wywalczyli również nasza dwójka ze sternikiem: Stadniuk, Mielak i Kubiak.

Polacy, jak przystało na aktualnych wicemistrzów świata wystartowali w ostrym tempie. Obawiali się przed startem brązowych medalistów z mistrzostw świata osady RFN, jak również z reprezentacji USA. Obawy te okazały się płonne. Po 200 metrach nasi wioslarze mieli zdecydowaną przewagę i w połowie dystansu nawet nieco zwolniłi. Wykorzystali to osady RFN i USA zmniejszając nieco dystans. Jednak Polacy ponownie przyspieszyli i w znakomitym stylu jako pierwsi przeplnili linię mety.

Wtorkowe zwycięstwa Polaków so stały osiągnięciem w sposób niewątpliwie bezapelacyjny, być może też to zapowiadają, że nasi reprezentanci dojdą do wysokiej formy. W półfinałach czeka ich jednak trudne zadanie, gdyż tylko połowa z 12 startujących osad awansuje do decydującej rozgrywki.

Pilka nożna

2 PKT. DLA IRANU

WE WTOREK rozegrano kolejny mecz turnieju olimpijskiego w tenisie bezapelacyjny, być może też to zapowiadają, że nasi reprezentanci dojdą do wysokiej formy. W półfinałach czeka ich jednak trudne zadanie, gdyż tylko połowa z 12 startujących osad awansuje do decydującej rozgrywki.

Wynik ten test sfinalizem ostrzegawczy dla polskich piłkarzy, którzy przegrali z Kuba zremisowali zaledwie 0:0. Zwycięstwo Iranu było w pełni zasłużone. W tym meczu wyraźna przewaga, o której świadczą chociażby różnica w rzutach rożnych 13:3 dla Iranu.

TABELA GRUPY „C”

1. Iran	2:0	1-3
2. Polska	1:1	0-2
3. Kuba	1:1	0-2

NA Stadionie Olimpijskim w Montrealu rozegrano we wtorek także mecz w grupie „A”, w którym Brazylia pokonała Hiszpanię 2:1 (1:1).

TABELA GRUPY „A”

1. Brazylia	3:1	2-1
2. NRD	1:1	0-0
3. Hiszpania	0:2	1-3

Boks

MOCNE UDERZENIE BŁĄŻNIEREGO

KOLEJNY polski bokser awansował do 1/8 finału turnieju olimpijskiego. Jest nim nasz reprezentant w wadze muszej Leszek Błaziński, który w 53 sek. II rundy znokoutował Brazylczyka Antonio Diasa Toledo Filho.

Trzecim bokserem naszego kraju, który wystąpił na olimpijskim ringu areny Maurice Richard był Leszek Borkowski w wadze koguciej. Polak spotkał się w popołudniowej serii z Anglikiem Patrickiem Coddlem i walke przegrał jednogłośnie na punkty. Sędziowie punktowali: 60:57 60:58, 60:58, 59:58, 60:58.

Pilka ręczna

POLSKA — WĘGRY 18:16

CENNE zwycięstwo odniósł we wtorek nasz piłkarze ręczni wygrywając z Węgrami 18:16 (7:8). Prawdziwy popis strzelecki dał w tym meczu Alfred Kalużński zdobywając 8 bramek. Po dwie bramki nyskał: Ryszard Przybyś i Jerzy Nefret, a po jednej Piotr Cieda, Zdzisław Antczak, Zygfryd Kuch-

ta, Jerzy Klempel, Andrzej Sokolowski i Jan Gmyrek.

Szermierka

PORAŻKA DĄBROWSKIEGO

ĆWIERĆFINAŁ przeczodził szeregi naszych reprezentantów w indywidualnym turnieju floretu mężczyzn z trojki Polaków do półfinału awansował jedynie Marek Dąbrowski. Finał floretu mężczyzn odbędzie się jednak bez reprezentanta Polki. Marek Dąbrowski nie zdołał bowiem wywalczyć miejsca w gronie najlepszych. Do finału awansowali:

Wasilij Stankowicz (ZSRR), Klaus Reichert (RFN), Dal Zotto (Włoc), Bernard Talvard (Francja) i po barażowych walkach Christian Noel (Francja) oraz Frederic Pietruska (Francja).

Pięciobój nowoczesny

PECIAK UTRZYMAŁ III LOKATĘ

PIĘCIOBOJŚCI rozegrali trzeci z trzech konkurencji — strzelanie z pistoletu.

Oto wyniki indywidualne po trzech konkurencjach:

1. Paweł Ledniew (ZSRR) — 3150 pkt.
2. Jan Bartu (CSRS) — 3120 pkt.
3. Janusz Pećiak (Polska) — 3080 pkt.

Zr. Krzysztof Trybulewicz (Polska) — 2622 pkt. Zbigniew Pacelt (Polska) — 2582 pkt.

Wyniki drużynowe po trzech konkurencjach: 1. CSRS — 8745 pkt. 2. Bułgaria — 8339 pkt. 3. Węgry — 8303 pkt. 4. Polska — 8214 pkt.

Kolarstwo

MEDAL POZA ZASIEGIEM KIERZKOWSKIEGO

WE WTOREK na wiodomym olimpijskim rozpoczęli walkę torowcy. W pierwszym dniu zawodów rozegrano eliminacje 4 km na dościskach. W tym wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego.

Jako pierwsi na torze pojawili się średniostansowcy w wyścigu na 4 km. W konkurencji tej startował nasz reprezentant Jan Janiewicz. Polak pojechał w parze z młodym mistrzem świata juniorów, norwegiem Sewajcarli Robertem Dill-Bundim. Jan Janiewicz uzyskał czas — 4:31,48, awansując do 1/8 finału jako 7 zawodnik.

Najlepszy czas osiągnął Władimir Osokin (ZSRR) — 4:45,31. Po południu na wiodomym olimpijskim rozpoczęli walkę o medale specjalistów w wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego. Do tytułu mistrzowskiego kandydowało 30 torowców.

A oto oficjalne wyniki wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego:

1. Klaus-Juergen Gruenke (NRD) — 1:05,89 (54,006 km/godz.)
2. Michel Vaerten (Belgia) — 1:07,51
3. Niels Fredborg (Dania) — 1:07,61
4. Janusz Kierzkowski (Polska) — 1:07,80

Gimnastyka

TYLKO SZAJNA...

WCZORAJ rozdano medale najlepszym zespołom w gimnastyce mężczyzn. Reprezentanci Polski, choć ich aspiracje nie sięgały wysoko, spisałi się w sumie porządnie, czekaliw zajmując jedno z ostatnich miejsc. W naszej drużynie był tylko jeden gimnastyk dużego formatu — Andrzej Szajna. Pozostali ustępowali mu zdecydowanie.

We wtorkowych ćwiczeniach wolnych Polacy — startując w najlepszej grupie z zespołami Francji, Bułgarii i CSRS — spisałi się lepiej niż „w obowiązku”. Najkryzysniej zaprezentowali się w skoku, gdzie cała szóstka otrzymała noty grubo powyżej 9 pkt., a ćwiczenia Szajny ocenione zostały na 9,70.

Nasz najlepszy gimnastyk wypadł zresztą dobrze także na pozostałych przyrządach, otrzymując w ko lejnoscach 9,55. W tej ostatniej konkurencji, która stanowi najmocniejszą punkt Polaka miał on już na wstępie bardzo trudnego i efektywnego programu upadek, co omiomyło ocenę.

Pozostali Polacy prezentowali się bardzo nierówno na poszczególnych przyrządach.

A oto wyniki konkurencji drużynowej gimnastyki mężczyzn: 1. Japonia — 576,85 pkt., 2. ZSRR — 576,45 pkt., 3. NRD — 564,85 pkt., 4. Węgry — 564,45 pkt., 5. RFN — 557,40 pkt., 6. Rumunia — 557,30 pkt. Polska drużyna zajęła 11 miejsce z wynikiem 544,85 pkt.



100-milionowa tona węgla w ładowniach „Huty Lenina”

legacja polskich górników z dyrektorem generalnym Ministerstwa Górnictwa Tadeuszem Czechowiczem, dyrektorem Kopalni „Jastrzębie” Józefem Wydziszczakiem, nadsztygarem z tej kopalni Zygmuntem Bartkiewiczem i zastępcą dyrektora CHZ „Węglokoks” Januszem Majewskim na czele.

„Przypadł mi w udziale zaszczyt i przyjemność przekazać Wam, przedstawicielom ludzkości, serdecznych pozdrowień i gratulacji z okazji Waszego dzisiejszego jubileuszu w imieniu 400-tysięcznej rzeszy górników węgla kamiennego i kierownictwa Ministerstwa Górnictwa — powiedział T. Czechowicz — Wydobycie roczne prawie 180 mln ton węgla kamiennego wysumujemy się w ostatnich latach na 4 miejsce

w świecie pod względem wielkości wydobycia węgla. Posiadając taki potencjał produkcyjny w pełni pokrywamy podstawowe potrzeby kraju w dziedzinie surowców energetycznych i rozwijamy wysoko opłacalny eksport węgla. Ogółem w okresie powojennym wyeksportowaliśmy 735 mln ton tego towaru, w tym 325 mln przeszło przez nasze porty. Wysyłając obecnie na rynki zagraniczne około 40 mln ton „czarnego złota” rocznie, Polska jest drugim w świecie eksporterem tego towaru.

— „Huta Lenina” jest największym statkiem masowym, jaki zawiązał do portów polskich — powiedział następnie dyrektor naczelny Polskiej Żeglugi Morskiej Ryszard Karger — Statek ten przywiózł do kraju również największą w dziejach polskiego handlu zagranicznego partię rudy. Teraz uda się do Francji z równie imponującymi ładunkami — niespełna 64 tys. ton polskiego węgla. Zaberze on również ową jubileuszową 100-milionową tonę węgla przetransportowaną w 25-letniej historii naszego przedsiębiorstwa. (awa)

Na podium

PLYWANIE

- 1500 m st. dow. mężczyzn
 - 1. Brian Goodell (USA) 15:02,40 (USA)
 - 2. Bobby Hackett (rek. świata) (USA) 15:03,31
 - 3. Stefan Holland (Australia) 15:04,06
- 400 m st. dow. kobiet
- 1. Petra Thuener (NRD) 4:00,89 (rek. świata)
 - 2. Shirley Babashoff 4:10,46
 - 3. Shannon Smith (Kanada) 4:14,90

100 m st. klasycznym mężczyzn

- 1. John Hencken (USA) 1:03,11 (rek. świata)
- 2. David Wilkie (W. Brytania) 1:03,43 (rek. Europy)
- 3. Arwidas Juczajtis (ZSRR) 1:04,23

STRZELANIE TRAP

- 1. Donald Haldeman (USA) 190 (Portugalia) 180
- 2. Ubaldese Balidi (Włochy) 180

SKOKI DO WODY Z TRAMPOLINY

- 1. Jennifer Chandler (USA) (USA)
- 2. Christa Koehler (NRD)
- 3. Cynthia McIngvale (USA)

GIMNASTYKA MĘŻCZYN

- 1. Japonia
- 2. ZSRR
- 3. NRD

KOLARSTWO

- 1. Klaus Juergen Gruenke (NRD) 1:05,92
- 2. Michel Vaerten (Belgia) 1:07,51
- 3. Niels Fredborg (Dania) 1:07,61

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW

Waga piórkowa:

- 1. Kolesnikow (ZSRR) 285 kg
- 2. Christa Todorow (Bułgaria) 280 kg
- 3. Kazumasa Hirai (Japonia) 275 kg

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA. Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 28 lipca br. wyczuło informację rządu o pracach nad planem pięcioletnim na lata 1976-1980 i planem rozwoju społeczno-gospodarczego na rok 1976.

Zgodnie z propozycjami rządu projekt planu na rok 1977 zostanie przedłożony Sejmowi w IV kwartale br. Jednocześnie z projektem planu pięcioletniego.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzone informacje o sytuacji energetycznej kraju oraz o przygotowaniu do zwiększonego poboru energii elektrycznej w okresie przejściowym i senny.

Wysokie zużycie energii elektrycznej, jakie wystąpiło w pierwszym półroczu i nadal się utrzymuje, stwarza poważne napięcia w systemie energetycznym wymaga bardzo gruntownego i wszechstronnego przygotowania energetyki do szczytu jesienno-zimowego.

Biuro Polityczne zaleca podjęcie dalszych kroków mających na celu bardziej oszczędne gospodarowanie energią w całej gospodarce a także w zużyciu energii przez ludność. Równocześnie zalecono udzielenie niezbędnej pomocy dla sprawnego przeprowadzenia remontów bloków energetycznych siłowni oraz określenie zimowym oraz terminowego oddania do eksploatacji nowych obiektów i urządzeń.

Zwrócono także uwagę na konieczność szerokiego odpowiedzialnego zapasów paliwa w elektrowniach i elektrociepłowniach przed jesienią okresem wzmożonych przewołów kolejowych.

Na posiedzeniu rozpatrzone sytuację paszową w rolnictwie. Biuro Polityczne podkreśliło konieczność aktywizacji wysiłków produkcyjnych i organizacyjnych na rzecz maksymalnego wykorzystania wszystkich rezerw paszowych w rolnictwie, przemśle rolno-spożywczym i innych działach gospodarki żywnościowej. Ze szczególną starannością, w terminie i bez strat należy wykonać zbiór żołą, kukurydzy i innych roślin paszowych. Rozszerzeniu powinien być też program ścierniskowy. Realizacja programu wzbogacenia i przerobu na pasze musi być przyspieszona. Ważne znaczenie ma szerokie użycie wzbogacenia przez służbę rolna i kadre naukowe zasad racjonalnego żywienia zwierząt gospodarki naszymi. Podkreślono, że wszystkie działania zmierzające do poprawy krajowego bilansu nasz powinny sprzyjać umiędzynarodowieniu i pogłębieniu swierząt gospodarskich w każdej wsi, gminie i w skali kraju.

Ważnym zadaniem jest także podjęcie prac nad poprawą jakości i ilości żywności. W tym celu należy podjąć prace nad poprawą jakości i ilości żywności. W tym celu należy podjąć prace nad poprawą jakości i ilości żywności.

UWAGA CZYTELNICZY

Następne wydanie „KURIERA” ukáže się w piątek (23 bm.) O ZWYKLEJ PORZ BM.

Sprawcy chulihańskich awantur i rabunków w Radomiu — przed sądem

II BM. przed Sądem Wojewódzkim w Radomiu rozpoczął się proces karny przeciwko mieszkańcom tego miasta: Zygmuntem Zabrowskiemu (37 l.), Tadeuszowi Mitakowi (21 l.), Stanisławowi Górc (23 l.), Ryszardowi Grudniowski (33 l.) i Henrykowi Bednarczykowi (21 l.).

Akt oskarżenia zarzuca im, że 25 czerwca br. w Radomiu brali oni szczególnie aktywny udział w zaciągach ulicznych, których uczestnicy dopuścili się zamachów na funkcjonariuszy publicznych oraz na mienie społeczne. Spowodowało to wielkie szkody. Część instytucji miejskich nie mogła normalnie funkcjonować; poważnie zakłócona została m. in. działalność handlu i komunikacji.

Zygmunt Zabrowski — już uprzednio 10-krotnie karany głównie za czyny przeciwko zdrowiu i mieniu, przewodził podczas zajęć grupie szczególnie agresywnych awanturników, wybił jązby w budynkach publicznych.

Braća Tadeusz i Wojciech Mitakowie dopuścili się demowalowania wnetrz obiektów publicznych, władowali się do garażu, skąd wyciągnęli a następnie podali samochód. Obaj niedługo dotychczas nie pracowali, prowadzili nasażystwo, trwały życia. Tadeusz Mitak był już w

przodku umieszczony w zakładzie poprawczym, a jego młodszy brat przed trzema miesiącami zlewał w pełniących służbę funkcjonariuszy MO.

Kolejny oskarżony Stanisław Górc, który w czasie zajęć był w stanie nietrzeźwym — demowalował i grabił sklepy, atakował siły porządkowe, w chwili zatrzymania miał na sobie zabrane marynarki, a w ich kieszeniach rozmatnie skradzione pieniądze.

Ryszard Grudniński, 3-krotnie dotychczas karany, był jednym z najbardziej agresywnych chulihańskich atakujących funkcjonariuszy MO. Również on demowalował i niszczył obiekty publiczne.

Henryk Bednarczyk obrzucał kamieniami strażków gaszących pożary, niszczył obiekty handlowe i usługowe.

Działania wszystkich oskarżonych kwalifikują się jako przestępstwa przewidziane w artykule 273, paragraf 1 i 2 Kodeksu Karnego.

W trakcie postępowania dowodowego zlożona została ok. 30 świadków. Wielu z nich rozpoznało wśród oskarżonych tych, którzy czynnie uczestniczyli w chulihańskich rabunkach i demowalowaniu obiektów publicznych. (PAP)

Satysfakcja

(Dokończenie ze str. 1)

Polska jest zatem młoda, najmłodsza wśród krajów europejskich.

TA młoda Polska otrzymała od partii, państwa i narodu najdroższy prezent w całym trzydziestoleciu; mianowicie, ileś set tysięcy stanowisk pracy za sumę 1900 miliardów złotych. Takie ta młoda Polska otrzymała 1025 tys. na wych młodszych, powszechną obowiązkową szkołę średnią, zwięzłą liczbę miejsc na wyższych uczelniach. Na tym jednak nie koniec. Przede wszystkim ta młoda Polska, której patriotycznym obowiązkiem jest nauka i praca, a przywilejem — życie w pokoju, otrzymała od swojej socjalistycznej Ojczyzny jasno sprecyzowaną wizję przyszłości. W miarę konkretną — do roku 1990. Przybliżoną do marzeń — wizję roku 2000.

Obecnie, w roku 1976, zarysy tej przyszłości wyznaczają nie tylko cele, ale fakty widoczne na całym obszarze 312 tys. kilometrów kwadratowych. W katowickim województwie — Huta „Katowice”, gigant przemysłowy za 78 mld zł z docelową produkcją roczną 10 mln ton stali. W Gdańsku — Port Północny dla stutysięczników i rafineria. W kieleckim województwie — zespół górniczo-energetyczny Belchatów, trzeci tego typu kompleks w świecie. W Bielsku-Białej — Fabryka Samochodów Malolitrażowych o docelowej produkcji pod koniec lat siedemdziesiątych 200 tys. samochodów Fiat i 150 tys. sztuk zespołów napędowych. W województwie lubelskim — Lubelskie Zagłębie Węglowe, przyszłe źródło polskich surowców.

Niespełna połowa środków trwałych w gospodarce, mówiąc prościej — fabryk, maszyn i urządzeń, liczy mniej niż pięć lat. Siła wem, młoda Polska ma do swojej dyspozycji bardzo młodą, zarazem nowoczesną technikę. Ta sytuacja sprzyja bicia i innych rekordów na odcinku produkcji, postępu technicznego i organizacyjnego.

Kiedy w roku 1972 Plenum Komitetu Centralnego zajmowało się określeniem celów roku 1990 wyrażała się, że ten osiemnastoletni horyzont jest, nawet dla wyobraźni, dość odległy. W miarę jednak jak mijają lata, w miarę jak cele zamieniają się w materialne fakty, horyzont roku 1990 wydaje się niesłychanie bliski. Hasło tego Plenum „zadaniem obecnego pokolenia jest zbudowanie drugiej Polski” trafiło do świadomości ludzi pracy, zwłaszcza zaś młodego pokolenia. W tym miejscu trzeba powiedzieć w różnie: w miarę jak rośnie siła Polski, jej potencjał techniczny, jej rola w międzynarodowym podziale pracy; w miarę jak polskie, znaczy dobre i nowoczesne — rosną aspiracje narodowe i ambicje jednostek. I nie może być inaczej. Duma narodowa, sukces każdej jednostki są największym kapitałem w rozrywie o przyszłość, są potężnym bodźcem. Toteż Polska, w każdym jej zakątku, zmienia się szalenie szybko. Templem zmian zakatkowe nawet Polaków. Nie tylko obywateli, nie tylko przyjaciół. Zakaskuje na wet tych, którzy przekraczają granicę świata socjalistycznego z bagażem sceptycyzmu. Szczególnie jednak zyski Polaków ocena naszych przyjaciół. Chodzą bowiem o sprawę pryncypialną, o to, że Polska będąc członkiem rodziny krajów socjalistycznych pragnie na miarę swoich możliwości, talentów, ambicji przydać blasku idei socjalistycznej i udowodnić codzienną pracą, że współzawodnicząc na polu pokojowego rozwoju, uczestniczy w wielkim procesie przekształcania świata. Bowiem swoje zadania Polska traktuje jako obowiązek międzynarodowy listyczny.

Jerzy KOCHANSKI



W JEDNYM z tokijskich teatrów wystawiona została tragedia Szekspira „Lady Macbeth”. Spektakl cieszy się ogromnym powodzeniem a wszystkie bilety wyprzedane są na wiele tygodni naprzód. Na zdjęciu: Młodym w roli Macbetha i jego żona — Tamazaburo Bano.

Rozruchy w RPA

LONDYN PAP. Do nowych wystąpień przeciwko rządowi białych rasistów doszło we wtorek w RPA. Tym razem na ulice wyszli mieszkańcy miasteczka górniczego Witbank, położonego 80 km na wschód od Johannesburga. Według danych policyjnych jeden Murzyn poniósł śmierć, a kilku białych odniosło obrażenia. Mimo iż zaiscicia nie miały tak gwałtownego charakteru jak przed pięćmi tygodniami w Soweto, do Witbank wysłane z Pretorii oddziały policyjne specjalnie przezielone do tłumienia wystąpień ulicznych. W stan pogotowia postawiono też wojsko.

Bezpośrednią przyczyną wystąpień było ogłoszenie przez ministra wiceprezenta i policji Krugera bezterminowe zamknięcie szkół dla czarnych uczniów. Początkowo zapowiadano, że zostanie one otwarte właśnie 26 bm, we wtorek. Zamknięto je w zeszłym miesiącu po demonstracjach uczniowskich w kilku murzyńskich miastach — gettach, krwawo stłumionych przez policję. Przypominamy, że zamordowano wówczas 114 osób.

„INTERTEL” — sąsiad Białego Domu

Szpieg do wynajęcia

NA DRUGIM PIĘTRZE budynku „Hilla” w Waszyngtonie, od Białego Domu, mieszczą się biura sztabu firmy „INTERTEL”, czyli International Intelligence Inc. Firma poważna, skoro posiada swoje filie w Londynie, na Wyspach Bahama, w Toronto, Detroit, Nowym Jorku i Los Angeles. Zajmuje się też poważną, aczkolwiek raczej specjalną działalnością, oferując klientom — jak to określiło na wojorskie czasopiśmie „HARPER'S” — „pełny komplet usług” i operacji szpiegowskich. „Interiel” zatrudnia tylko wysoko kwalifikowanych agentów, specjalizujących się w różnych dziedzinach, nie wyłączając sięgania przestępstw, ale wyłącznie na zlecenie klienta. Wprawdzie szefowie firmy pilnie strzegą spisu klientów, ale z tego, co ustaliła prasa amerykańska, wynika, że z jej usług korzystają giełdciarze, bankierzy, właściciele gazet, firmy lotnicze, właściciele spelunek

hazardu, szefowie korporacji ponadnarodowych, a nawet nie które rządy. Większość usług firma wykonuje na zasadzie porozumienia ustnego.

WSPOMNIANE już czasopiśmie „Harper's” twierdzi, że za potrzebowanie na ten rodzaj „specyficznych usług” szpiegów takich stałe rośnie w USA. Od siebie może dodać, że nie tylko w USA, chociaż kraj ten rzeczywiście produkuje w tej dziedzinie. W ciągu ostatniego dziesięciolecia w Stanach Zjednoczonych powstały dziesiątki prywatnych agencji wywiadowczych, zatrudniających grubo ponad 30 tysięcy pracowników, głównie detektywów. Powstało około 4 tysięcy firm trudniących się kontrszpiegostwem, czyli ochroną tajemnic wielkich przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych. Warunki pracy w tych prywatnych firmach nie muszą być najgorsze, skoro każdego

Sprawa udziału komunistów we włoskim rządzie

Dalsze reakcje na wypowiedź kanclerza RFN

BONN, LONDYN, WASZYNGTON, PARYŻ, RYZYM, BRUKSELA PAP. Reakcje stolic zachodnich: Londynu, Paryża, a przede wszystkim Rzymu na stwierdzenie kanclerza Schmidta, iż US., RFN, W. Brytania i Francja postanowiły nie udzielać Włochom finansowej pomocy, jeśli w skład rządu włoskiego wejdą komuniści — wywołały w Bonn zaskoczenie. Oficjalne czynniki bońskie usiłują złagodzić sens tej wypowiedzi.

LONDYN i Paryż odcięły się od wypowiedzi kanclerza Schmidta. Rzecznik prasowy Pałacu Elizejskiego w komunikacie, odczytanym dziennikarzom oświadczył, iż w czasie ostatnich spotkań przywódców zachodnich w Puerto Rico omawiano sytuację we Włoszech, jednakże władze francuskie dezaprobuje oświadczenie złożone za granicą, dotyczące wewnętrznej sytuacji politycznej jednego z państw partnerskich i nie mogą się do nich przylączyć.

BRITYJSKI minister spraw zagranicznych Anthony Crosland oświadczył w Brukseli na konferencji ministrów spraw zagranicznych EWG, iż w Puerto Rico nie zapadły żadne decyzje, przewidujące wstrzymanie pomocy dla Włoch, gdyby komuniści znaleźli się w rządzie włoskim. Rząd brytyjski „nie zdziwiony” wypowiedzią kanclerza RFN, Helmuta Schmidta. Nie tylko minister Genscher w Brukseli, ale także rzecznik rządu RFN w Bonn, Gruenewald usiłował uspokoić sojuszników — głównie oczywiście Włochów — zapewniając na konferencji prasowej, że nie ma w ogóle mowy o jakiegokolwiek ingerencji w sprawę wewnętrzną Włoch.

W kolach dziennikarskich Waszyngtonu — pisze korespondent PAP, Jan Dzedzie — stwierdza się, że niedyktanda kanclerza Schmidta była wyrazem nadgorliwości w podkreślaniu, jak bardzo RFN pragnie poprzeć wszelkie inicjatywy USA. Sekretarz stanu USA, Henry Kissinger prowadzi, jak wiadomo, już od kilku miesięcy szeroką kampanię mającą na celu nieopuszczenie do udziału komunistów w rządzie włoskim.

Sonda „Viking-1” wylądowała na Marsie

WASZYNGTON PAP. 26 lipca, jedenastą miesiąc od momentu startu z Ziemi, amerykańska sonda na rajską „Viking-1” wylądowała na „czerwonej planecie” — donoszą z ośrodka kosmicznego w Pasadenie (stan Kalifornia).

LADOWNIK Vikinga osiadł na powierzchni Marsa o godzinie 13:53 czasu warszaw. w części zachodniej równiny Chryse w miejscu wyznaczonym współrzędnymi: 47,4 stopnia długości zachodniej i 22,8 stopnia szerokości północnej. Rejon lądowania jest równinny z rzadko pokryty kraterami. Lądowanie nastąpiło po dwukrotnym odroczeniu tego manewru przewidzianego początkowo na czwartą a następnie na siedemnasty lipca. Poprzednie dwa miejsca lądowania zostały uznane za zbyt niebezpieczne ze względu na nierówności terenu.

Natychmiast po wylądowaniu aparatura naukowa sondy rozpoczęła badanie składu atmosfery, pomiaru ciśnienia i siły wiatru. Badania mające na celu wykrycie ewentualnych śladów życia lub składników organicznych w glebie Marsa rozpoczęła się dopiero za tydzień. Do tego momentu aparatura będzie prowadziła jedynie badanie atmosfery, ruchów skorupy marsjańskiej i będzie kontynuowała przekazywanie zdjęć.

„Viking-1” jest pierwszą sondą amerykańską, która wylądowała na Marsie. W drodze ku tej planecie jest w tej chwili drugie identyczne urządzenie — „Viking-2”, które wejdzie na orbitę wokół Marsa, 7 sierpnia. Lądowania „Vikinga-2” przewidziane jest na 4 września.

Zgodnie z planem eksperymentu. Instrumenty naukowe na pokładzie „Vikinga-1” przesyłać będą informacje co najmniej przez trzy miesiące a przy sprzyjających warunkach — nawet przez 25 miesięcy (jest to długość roku marsejskiego).

Spada cena złota

LONDYN (PAP). Cena złota na giełdzie londyńskiej spadła we wtorek do najniższego poziomu od grudnia 1972 r. Cena i uncji wyniosła 110,75 dolara, podczas gdy jeszcze w poniedziałek placzone za uncję 112,5 dolara.

Napad na bank

PARYŻ PAP. Policja w Nicei rozpoczęła we wtorek intensywne śledztwo w celu wykrycia sprawców napadu na bank w tym mieście. Przeprowadzono już kilka obław w różnych dzielnicach miasta.

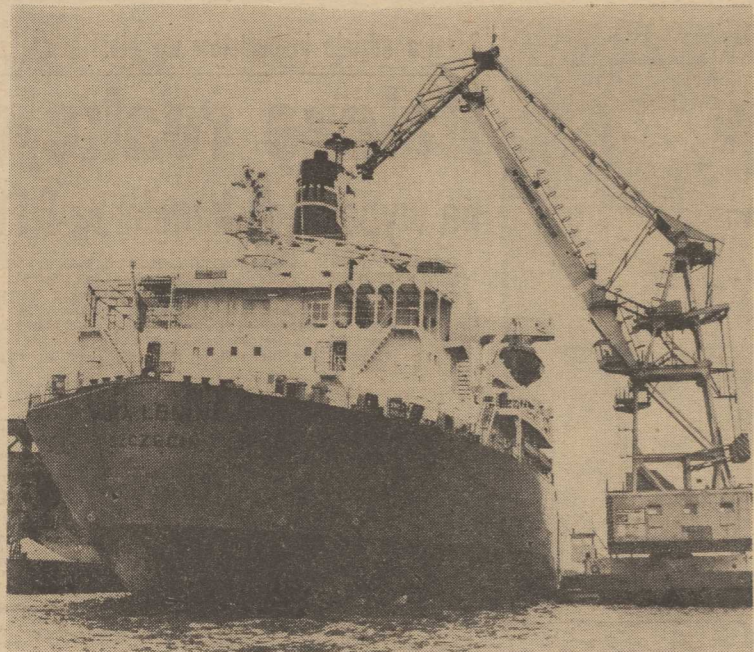
Ocenia się, że łupem bandytów, którzy włamali się do skarbcza, padło ponad 50 mln franków. Bandyci wykonali podkop długości ponad 8 metrów, zbliżywszy się do piwnicy banku podziemnymi kanałami.

padku giganty ponadnarodowe

wola działac samodzielnie. Dla tego dla utrzymania swych pozycji i powiększenia zysków korporacje wydają miliony dolarów na własne służby wywiadowcze i własne oddziały policyjne.

Tak szerokie upowszechnienie szpiegostwa — twierdzi czasopiśmie „Harper's” — brzemienne jest co najmniej w dwie niebezpieczne konsekwencje. Przede wszystkim, nad społeczeństwem amerykańskim zawisła groźba przekształcenia ludzi w posłuszne marionetki, kierowane w życiu codziennym i ukrycia przez „władcieli mózgow”, o których istnieniu osobą by kontrolowane nie mają pojęcia. Przykładem masowego zahipnotyzowania społeczeństwa może być hałas wszczęty przez monopolie naftowe dla uczczenia okradanych konsumentów.

edn Longia ZARĘBA



„W POLSCE LUDOWEJ, od 30 lat opartej o szerokie 500-kilometrowe wybrzeże Bałtyku, gospodarka morską rozwija się tak szybko i wszechstronnie, jak nigdy w przeszłości. Nigdy również udział elementów morskich w postępie całej gospodarki narodowej nie był tak wielki jak obecnie. Wiąże się to z rosnącą rolą handlu zagranicznego, a zwłaszcza polskiego eksportu, którego wzrost, istotny dla kształtowania bilansu płatniczego, zależy w dużej mierze od sprawnego i taniego transportu morskiego. Wiąże się też z oką efektywnością morskich usług przez zwozów i remontowych, opartych o stały postęp techniczny i organizacyjny, z opłacalnością eksportu budowanych w Polsce statków oraz transportu przez polskie porty, wreszcie — z korzyściami, jakie daje eksploatacja samego morza i jego zasobów żywnościowych i surowcowych”.

Węglowa epopeja floty PZM

M/s „Huta Lenina” załadowała wczoraj 100-min tonę węgla.

Morskiej Sto milionów ton — to niewyobrażalnie wielka masa towaru, a przecież w ciągu swej ponad 25-letniej działalności PZM wozili nie tylko węgiel. Węgiel to główne źródło światła i ciepła, a także paliwa. Polska jest jednym z czołowych jego producentów i stanowi o ważną szansę rozwoju kraju, szansę uzyskania jeszcze wyższej pozycji w gospodarce światowej. Udział polskiego węgla to 23 proc. eksportu światowego. Więcej niż my eksportujemy jedynie Stany Zjednoczone — ponad 50 mln ton rocznie. Sprzedajemy za granicę 2 razy więcej tego surowca niż przed wojną, przy ponad 3-krotnie większym wydobyciu. W 1973 r. wyeksportowaliśmy go 36 mln ton, a łącznie w ciągu ostatniego 20-lecia 550 mln ton.

Ekspert węgla kamiennego z Polski odegrał dużą rolę w powojennej odbudowie Europy, ze względu na to, że jest on wciąż jeszcze podstawowym paliwem przemysłowym. W latach gwałtownego rozwoju produkcji ropy naftowej i gazu ziemnego znaczenie węgla rapidly zmalało. Ponowny wzrost zainteresowania tym surowcem energetycznym nastąpił w końcu 1973 r. w okresie światowego kryzysu parowego oraz wzrosła cena ropy naftowej. Poza węgiel Polska eksportuje jeszcze co roku ok. 2 mln ton koks i 4 mln ton węgla brunatnego.

UBIEGŁY ROK był niebyłymi po myślnym okresem dla węgla. Za początkową cenę pod koniec 1974 roku stagnacja przerodziła się w recesję. Nastąpiło ograniczenie produkcji stali jak również zmniejszenie zu-

POLSKA MORZEM STOI

ZAR leje się z nieba; kilkadziesiąt metrów dalej jest woda i czysty żółty piasek. Tu też jest woda i piasek. Kilkadziesiąt metrów stąd ludzie wchodzą do wody by się ochłodzić. Są opaleni na brąz, odpoczywają. Oni tutaj też wchodzą do tej wody i klną na czym świat stoi.

MAJSTER Marian Sawicki powiada, że robota jest wyjątkowo paskudna. Zakłada się te „ściany”, czyli prety stalowe, które muszą utrzymać w pionie ścianki Larsena, stojąc po pas w wodzie. A jeśli założą się je nieprawidłowo, wyrotnica wagonów z pewnością ugrzeźnie w tym piachu, jak oni teraz w wodzie.

Bronisław Agaciński, Zbigniew Plewa i Alojzy Czupryna gramolą się z ogromnym wykopem.

— Dobra, że jest lato — mówi — w jesieni czy zimie — murowane zapalenie płuc.

Wszyscy trzej pracują w Przedsiębiorstwie Morskiego Budownictwa Hydrotechnicznego „Energo-pol 5” po kilkadziesiąt i więcej lat. Obeszli już wiele świnoujskich bu-

dów. Tu jest jednak najtrudniejsza i może dlatego do tej przywiązani są najbardziej.

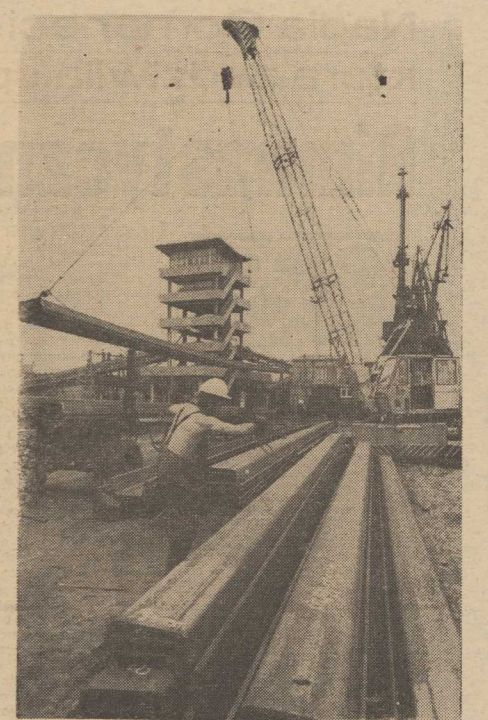
Majster Sawicki skończy w sierpniu siedemdziesiąt lat i twierdzi, że od co najmniej czterech powinien siedzieć sobie w miękkim fotelu i czytać gazety, a takie wielkie budowy oglądać w telewizji. Trzydzieści lat pracy w dawnej „Hydrobudowie”, a dziś w „Energo-polu 5”, trzydzieści lat parowania się w podmorskich błotach. Ale tak prawdę mówiąc, to ani majster na ten swój siódmy krzyżyk nie wygląda, ani też nie chciałby siedzieć w ciepłym domu, a na emeryturę mu się wcale nie spieszy. Jest znakomitym fachowcem, a takich niechętnie pozbywają się przedsiębiorstwa. Pięć noście lat temu przyjechał do



MAJSTER na ten swój siódmy krzyżyk nie wygląda...

specjalnej wannie” otoczonej ze wszystkich stron wodoczułymi ściankami Larsena, wbitymi na głębokość 24 metrów. Dno „wann” wypełnione być musi warstwą specjalnej nieprzepuszczalnej gliny.

— Teraz właśnie kończymy wzbijanie ścianek i mamy nadzieję, że



NA WIELKĄ budowę przychodzą niemal codziennie dostawy ścianek Larsena.

Lato budowniczych „Świ-IV” Z piachu wyłania się wielki port

Właśnie. Jaśnie pani wyrotnica spędziła już sen z wielu powiek. W miejscu, gdzie projektanci posadowali to ogromne urządzenie, trzeba wykopać w ziemi ogromną dziurę — na głębokość 13 metrów. Okazało się jednak, że w trakcie odpompywania wody z tego rowu, nastąpić może naruszenie struktury wodnej w całej dzielnicy Świnoujścia — Wąrowskiej. Pewnego dnia z kranów w tamtejszych domach pociekłaby woda morską. Na szczęście te sytuacje przewidziano w porę. W zeszłym roku na teren wielkiej budowy jechał naukowcy z Politechniki Gdańskiej, a przedsiębiorstwo hydrologiczne z Gdańska, które wykonało projekt odwodnienia, zmocniło ekipę. Po zmudnych badaniach eksperci orzekli: wyrotnica wagonów musi spocząć w

biurowo Budowy Elektrowni i Przemysłu, a w ślad za nim podwykonawcy. Zaczęli się roboty niwelacyjne i wykopy. Zaczęły się również trwać niemal dwa lata ogromne kłopoty z mieszkańcami osiedla przy ul. Kutowej i Artyleryjskiej — 128 rodzinami, którym trzeba przecieć było zaleźne nowe locum i wysiedzić z terenu bazy. Znaleźli mieszkańcy zastępczy nie jest w cierpiącym na chroniczny głód lokalowy Świnoujścia sprawą prostą.

— Aż wierzyć się nie chce, ale zdarzały się wypadki komiczne — mówi kierownik gazika (ten samochód otrzymała placówka nadzoru inwestorskiego dzięki specjalnej interwencji dyrektora zjednoczenia) Andrzej Konkiewicz. — Kiedyś, pamiętam, przybiegła do nas właścicielka jednego z domów. Myjąc się w łazience zauważyła nagle wypływające ze Świnoujścia staki. Pracownicy nie opodal spychacz zniósł ścianę budynku.

— A pamiętacie, jak woziliśmy jednemu z mieszkańców co dzień beczkę wody? Koparki uszkodziły się wodociągowa... — dodaje ktoś.

— A pamiętacie... Kiedyś, za kilka lat, gdy stanie tu wielki port będą wspominać te „historki” z śmiechem. Ale wcale nie były one znów takie wesołe. A to miły, które wespół z żołnierzami wywiali z nadmorskiego piachu bu-

downiczowie Świ-IV? Po prostu twórcy sobie wzięli przez trzydzieści lat i nikt nie wiedział nawet o ich istnieniu. Dopiero wówczas, gdy rozpoczęła budowę 250-metrowego nabrzeża, jeden z operatorów oparki „wykrzył” je przypadkowo... Z chwilą, gdy wprowadzili się z terenu budowy ostatni mieszkaniec roboty ruszyły pełną parą. Wykonano zatem niektóre elementy układu torowego, waly pod koloczerpak, uzbrojono teren, założono sieć elektryczną i telefoniczną, zaplanowano się pracę przy budowie nabrzeża dla oceanicznych kołosów i basenu dla jednostek rzecznych. Barki, które przywożą do Świnoujścia węgiel, zostaną szybko i sprawnie rozładowane, a następnie wyczyszczone i podstawione pod załadunek w sąsiedniej bazie przeładunku surowców chemicznych, czyli przy Nabrzeżu Chemicznym. Stamtąd zabiorą apatki i dostawcy do Policy innych odbiorców położonych wzdłuż arterii odrzańskich.

ZGODNIE z harmonogramami I etapu inwestycji — powiada — R. Pundyk — w 1980 r. oddamy do użytku ciąg technologiczny umożliwiający składowanie węgla na dwóch placach, ładowanie na duże masowce i przemieszczanie tego towaru z wyrotnicy na Nabrzeże Górników. W zależności od aktualnej sytuacji w porcie, można więc będzie przeprowadzać niezależnie od siebie te trzy operacje: składowanie, załadowywanie statku bądź przemieszczanie węgla do sąsiedniej bazy. Oczywiście, począwszy od 1977 r. będziemy oddawać do eksploatacji różne obiekty, m. in. rozrządnicę wagonów (na razie pracowało jedynie na potrzeby Świ-IV), nabrzeże, uruchomimy koloczerpaki itd. Dalsza rozbudowa nowego portu węglowego nastąpi po 1980 r.

PRZYJECHALI tu z pobliskiego Wolina, z Gdańska, Międzyzdrojów, Warszawy i wielu, wielu miast polski. Mieszają kątem, w hotelach, w kwaterekach w wynajętych przez „Pomeranie”, w starych domkach na terenie przyszłej bazy. Jest tu ich około 800. Ludzie z różnych specjalistycznych firm i przedsiębiorstw.

Jest pełnia lata. Na ulicach Świnoujścia — tłumy opalonych i wypoczętych wczasowiczów. Po drugiej stronie Świny wylał morze z nadmorskiego piachu wielki port węglowy. I takie jest właśnie to lato budowniczych bazy „Świ-IV”.

Anna WIECKOWSKA-MACHAY
Foto: Zb. Jodkowski

2 875 tys. ton, zaś w 1975 — 3 385 tys. ton węgla.

ROK UBIEGŁY charakteryzował się także znaczącym wzrostem przewozów węgla do Finlandii, Woziliśmy go do Irlandii, Belgii, Holandii, Hiszpanii. W 1974 r. pierwszą w historii podróż z węglem do USA odbyła „Ziemia Lubuska”, zaś w roku ubiegłym „Kopalnia Kleofas” rozpoczęła realizację kontraktu na przewóz polskiego węgla do Urugwaju. Także w 1975 r. do Portugalii popłynęła z węglem „Kopalnia Moszczyniec” a do Kanady „Powstaniec Wielkopolski”. W tym samym roku zapoczątkowano nową relację węglową — do Brazylji.

Przez pierwsze 20 lat istnienia przedsiębiorstwa statki PZM przewoziły 52 mln ton węgla. W ostatniej 5-lacie — tylko o 7 mln ton mniej. 100-milionową tonę węgla eksportowego zabiera w swych ładowniach największy statek PZM-owski do przewozów masywowych — m/s „Huta Lenina”. W roku bieżącym planuje się wyeksportować drogą morską 10 800 tys. ton węgla w ładowniach statków PZM. Jest to dużo i zadania spadające z tej racji na polskich marynarzy od powiedzialne. Mogą się ich podjąć dzięki dysponowaniu potężną flotą trampów.

100 MILIONÓW ton węgla na statkach PZM ma wymowę symboliczną zespolonego trudu górników, kolejarzy, dokowników i marynarzy w służbie Polsce Ludowej, jej pomysłowości i u-macnianiu potencjału gospodarczego. (wł)

SWI-IV. Sześcioletnieokrętowy teren, w miejscu gdzie Świna wbiega do Zatoki Pomorskiej jest zryty buldożerami i koparkami. W żółtym morskim piasku powoli rysuje się przyszły kształt nowej bazy. Tuż obok telnii normalnym portowym życiem Nabrzeże Górników, rejon węglowy, zwany potocznie Świ-IV. Nabrzeże Górników i ów poronny teren stanowiąc będą w przyszłości jedną całość — jeden wielki organizm portowy, zdolny do przeładunku 11 mln ton węgla. W Świ-IV przeładowywane są teraz około 4,5 mln ton „czarnego zło-



TRWAJA prace przy budowie basenu barkowego.

OBYCZAJE PORTOWYCH MIAST ZYWA TORPEDA

I OFICER stał na krańcu skrzydła mostu, wystawiając odkrytą głowę na podmuch wiatru. Niedawno, w czasie wschodu słońca okiełsnął porządek kompanii i zaraz ułknął na krańcu skrzydła. Był jeszcze odciepały po nie przespanej nocy, bo to i późne wyjście z portu, potem dopłynięcie ze statku i zaraz wacha. No i nie te lata... Zagapił się na powierzoną lekko sfałdowaną maza i za moment zamarił przerażony. W sercu zrobiło się pusto. Torpeda!

Tuż pod powierzchnią morza, prostopadłe do ich kursu, pełniła na statek torpeda, celując prosto w śródokręcie. Oglądał już ten widok kilka razy, ale zawsze udawało się wyminąć. Teraz nie zdążył. Torpeda jest tuż... Jeszcze sekundy... Nie dać się! — Prawo na burt! — urzasnął i natychmiast stwierdził: — Za późno...

Odruchowo przykniął oczy, gwałtownie ścisnął dłońmi poręcz balustrady. Stuk... — Niewypał... — pomyślał, podnieśli zaszkoczone, takie tym, że potrafił jeszcze logicznie wnio-

skować. Otworzył oczy. To co teraz ujrzał, wprawdzie go z kolei w ostupienie. Torpeda również szybko odpłynęła od burt... Chwycił tylko powietrza i zaczął ją obserwować uważnie. Niespodziewanie zawróciła, gwałtownym ruchem i ponownie sunęła ku statkowi. Teraz śledził ją aż do burt. Stuk. Znowu odpływa. Potem zauraca, uderza w śródokręcie — stuk. Odpływa...

Odetchnął głęboko i ciężko oparł głowę o balustradę.

— Co za dureń, histeryk... — myśli bląkły mu się po głowie już nie tak krystalicznie, szybko jak przed kilkoma sekundami lecz zmuczone i niemrawe.

— Torpeda... Wojna — idiota — skończyła się ćwierć wieku temu. Tak... To było niemal w tym samym punkcie Atlantyku. Wyciągnęliśmy z wody Franka Wirka i tych pikietników poparzonych Greków... Franek nie dożył nawet do Gibraltaru. Trzeba było — jak to się mówi — oddać tego ciała morzu. Potem jeszcze dwóch Greków... Przeważa, człowiek! Wojna skończyła się ćwierć wieku temu... Czwierć wieku! Starczy...

Na mostek wszedł starszy marynarz Marczak z dzbankiem parującej kawy.

— Pan mnie uolał, panie Pierwszy?

Dopiero teraz usłyszał nad sobą swój rozpaczyliwy urzask, instynktownie rzucił komendę w kierunku pustej sterówki. Zrobiło mu się głupio.

— Stabo pan, chęć, wygląda. Zimno trochę?

Niech się pan napije gorącej kawy.

Zapałki papierosa. Znowu stanął mocno na pokładzie nowego, polskiego motorowca — to ćwierć wieku po wojnie.

— Zanięś pan kawał do sterówki a coś panu po-każę...

Marynarz zdumiony spoglądał po chwili w smugę na wodzie.

— Ale ci zacięta bestia... Ma chyba z pięć metrów. Coś to za uścielka padzina? Rekin...?

— Rekin nigdy by nie podjął podobnego ataku. Miecznik. Widzi pan ten potężny taran?

— Ty uparta bestio, głowa muru nie przebijesz... — zaczął pokpiwać Marczak

— Gdybyśmy teraz płynęli na jachtie, albo szalupie, inaczej byś pan śpiewał. Nasze stalowce mają czterdzieści milimetrów grubości, a jednak jak długo zturnuje...

— Już słabnie.

Ogromna ryba rzeczywiście poczęła tracić siły. Nie nadążała już za statkiem w suchych szalejących atakach, uderzenia stawały się coraz słabsze. Wreszcie zniknęła gdzieś w smudze kilotateru.

Marczak zdziwił się, że Pierwszy tak długo spogląda za jej śladem.

W. ANDRZEJEWSKI

M/t „Rybak Morski”

— jednostka uniwersalna

JAK JUŻ informowaliśmy, ostatnio Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie wzbogaciła się o nowy statek szkolno-rybacki m/t „Rybak Morski”. Wybudowany przez szalocę Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Jest to pierwszy w Polsce i jedna z nielicznych na świecie jednostka, która spełniać będzie wielokrotne zadania: prowadzić normalną działalność polowową i przetwórczą, zwiadać rybacki na rzecz armatorów rybołówstwa dalekomorskiego; „Odry”, „Dalmacja” i „Cryfa”, a do tej funkcji statek przygotowany jest znakomicie, szkolni studentów kierunku „polowy morski”. Wydziału Nawigacyjnego oraz mechaników, którzy w przyszłości pływają będą na statkach rybackich. Przewiduje się również prowadzenie na tym trawlerze działalności naukowo-badawczej; znajduje się tutaj przecież bardzo wiele dobrze wyposażonych laboratoriów.

Załoga m/t „Rybak Morski” składa się z 48 osób, którym kieruje kpt. Z. w. ryb. Julian Tarnawski. W składzie jest jedna osoba, która zabiera będzie 53 studentów.

Trawler pływa pod banderą PRUDUR „Odra” w Świnoujściu.

Foto: Zb. Jodkowski

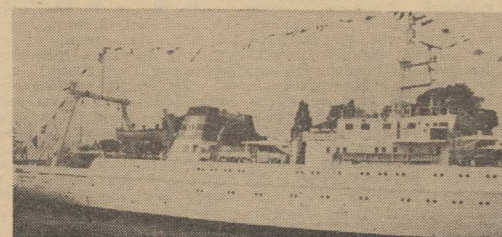


Foto: Zb. Jodkowski

ŚRODA, 21 LIPCA

DZIS:

Daniela, Andrzeja
JUTRO:
Marii, Magdaleny

POGODA

ZACHMURZENIE umiar
kowane, okresowo niewiel
kie opady deszczu, Temp.
maks. 25 st. Wiatry słabe,
północne.

DZIS rano w Szczecinie ciś
nienie wynosiło 1010 milibarów
(757,5 mm Hg). W ciągu dnia
niewielki spadek ciśnienia.

TEATR

WSPÓLczesny (tel. 423-75) „Jubi
leusz” g. 19.30 (środa i czwartek);
Muzyczny (tel. 897-44) „Wesoła
wdówka” g. 19 (środa i czwartek).

KINA

DRUŻBA (tel. 356-05) „Spotkanie ze
światem” g. 15.30, pol.; „Rodzina” g.
18, pol.; „Pozdanie zwane
Anadzi” g. 20.15, CSR; 1. 18 (środa
i czwartek); „OSMOS” (tel. 356-02)
„Szekiel” g. 13.30, 18, 20, 21, USA,
1. 15, panom; czwartek: „Auto,
kierzyce i niesie Kuku” g. 11.15;
„Szekiel” g. 8.30, 13.30, 16, 18, 20, 21
(czwartek)

BALTYK (tel. 733-35) „Z podnieśnio
wym czołem” g. 15.30, 18, 20, 21, USA,
1. 15 (środa i czwartek); COLOS
SEUM (tel. 458-18) „Ta jedyna” g.
13.30, 16, 18, radz.; 1. 15: „Trzeście
nie ziemi” g. 20, 21, USA, 1. 15,
panom; czwartek: „Człowiek, który
g. 10, 12; „Ta jedyna” g. 13.30, 16,
18; „Trzeście ziemi” g. 20,
21, 15; POLONI (tel. 18-18-34)
„Świat Dzikiego Zachodu” g. 16,
18, 15, 20, 21, USA, 1. 15 (środa i
czwartek); PIONIER (tel. 475-02)
„Wydra pana Grahama” g. 17;
„Czekiwanie” g. 18, 20, pol.; 1. 15;
„Joe Kid” g. 22, USA, 1. 15 (śro
da i czwartek); DERBY:
11, 12, 17, „Czekiwanie”; 21, pol.;
„Klub Kawalerów” g. 21, pol.,
panom. (wstęp wolny); czwartek:
„Album Polski” g. 21 (wstęp wolny);
OGRODOWE — „Album Pol
ski” g. 20.45 (wstęp wolny); czwar
tek: „Paraz” — Warszawa bez wizer
ka. 20.45 (wstęp wolny); PROMIEN —
„Niepotrzebny” g. 16, 18, 20, 21,
(środa); SZMARAGDOWE (Zdroje)
„Gdzie się podziła słodna kompania”
g. 16, 18, 15, 20, fr.; czwartek:
g. 15, 17, 19; „Gdzie jest trzeci
król” g. 13.30; PRZYJAŃ (Dabie)
„Policjanci” g. 17, 19, USA, 1. 15
(środa i czwartek); HUTNIK (Stol
czyński) „Nieposkromieni hajducy” g.
19, 20, 21, 15; czwartek: „Trzej
muskietierowie” g. 17, 19, 20, 21,
na, 20, 21, 15; MAJ (Zydowce) „Trzej
duki na wroszowskich” g. 18, 20,
21, 15; czwartek: g. 16, 18, 20,
21; „Sciana czarnoleśna” g. 18; BAJKA
(Police) „Ostatnie zadanie” g. 17,
19, USA, 1. 18; czwartek: g. 17, 19;
„Telegram” g. 11.15; BIAŁY ZA
GIBEL (Trzebież) „Syn” g. 20,
1. 15; czwartek: „Ponięzaj się ko
chaj” g. 20, rum.; SYRENKA (Jas
niewska) „Ciepła gansterka” g. 18,
USA, 1. 18; czwartek: g. 17; Pa
ragon gola” g. 15.30; ZATOKA
(Nowe Warpno) „Podróż za jeden
uśmiech” g. 15.30; czwartek: g. 18,
USA, 1. 18 (czwartek); ROBOT
NIK (Prytze) „Trzej muskietierowie”
panam-anc. (środa i czwartek);
WISŁA (Zołow) „Głaska ma
niesionym czołem” USA, 1. 15 (śro
da i czwartek); DAR (Stargard)
„Wielki układ” pol., 1. 18; czwar
tek: „Kamur” w. 1. 15; INA
(Stargard) „Prawo kwiatu” USA,
1. 18 (środa i czwartek); GRYF
(Gryfino) „Sugardlandress” USA
panom. (środa czwartek).
REPERTUAR KIN na podstawie in
formacji OPRE.

WYSTAWY

MUZEUW — Starożytność XII —
Zbiórka Pomorza Zachodniego 27 —
XVIII w. — Starsze zabytki z zbiorów
własnych. Malarsztwo polskie.
— Pokaz jednego obrazu — temat
marystyczny.
CHROBREGO 3 — Polska nad Bal
tykiem przed 1000 lat: Przyroda
morza; Urządzenia i mechanizmy
statków morskich. Gostarka mor
ska na Pom. Zach 1945-1970. Daw
na kultura ludowa na Pomorzu Za
chodnim; Kultura Afryki Zachod
niej; Z dzieł wizerunk. 1500 —
na Pomorzu Zachodnim; Wystawa
przynośna — ptaki; Kuchnia sta
romorska g. 9-15; STARY RA
PUSZ — 7.55 Gimnastyka. Dziele
Szczecina od X wieku do współ
czesności; Millitaria XIX-XX wiek;
1945 rok na Pomorzu Zach. w
rodziowym albumie g. 9-15; WDK
ZAMEK — VIII Festiwal Polskiego
Malarsztwa Współczesnego — rodz.
19 do 18; KLUB MŁ. TV,
Zobliżać wystawę malarską

Romualda Macieja Kilmczewskiego;
KAW — wystawa prac Jerzego
Kuzmickiego.
W CZWARTEK wystawy czynne w
g. 10-16.

DYZURY

SZPITAL
CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7;
WEWN. — Pomorzany; CHIR. —
Piotra Skargi; POŁOŻNICTWO —
Gołecino; NEUROLOGIA — Unii
Lubelskiej; DERMATOLOGIA —
Arkońska.
CZWARTEK
CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubel
skiej (dzyur ośroby); DYZUR OPA
RZENIOWY — Wojciecha 7; WEWN.
— Unii Lubelskiej; CHIR. — ul. Ja
giellońska; POŁOŻNICTWO — ul.
tra Skargi; NEUROLOGIA — Unii
Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Ar
końska.

PRZYCHODNIE
DZIECIĘCA — ul. Wojciecha 7 —
g. 18-7; DOROSŁYCH — al. Wojska
Polskiego 72 — g. 15-17; Nad
Odra 18 — g. 15-8; STOMATOLO
GICZNA — al. Wojska Polskiego
72 — g. 20-7.
CZWARTEK
DOROSŁYCH — Woj. Polskiego 72
— cała doba; STOMATOLOGICZ
NA — al. Wol. Polskiego 72 — g.
8-7; NAD O. — cała doba
(w tym gabinet zabiegowy).

AL. WYZWOLENIA II (dod. od
druków) g. 22-10-12; UL. KRZY
WOSTEGO 7a (tel. 364-73); UL.
NARUSZEWICZA 11 (tel. 201-66);
Stołczyński UL. NAD ODRĄ 20; Zdro
jowski UL. BATALIONÓW CHŁO
PSKICH 54.

INFORMACJE
SZUWBA ZDROWIA — tel. 423-23 i
446-48 g. 7-21 (środa).
KOLEJOWA — tel. 460-21; Pociąg
przyjeżdżające — 934; Pociąg od
jeżdżające — 933.
UL. INFORMACJI TURYSTY
CZNEJ — Jedności Narodowej 90
— tel. 428-32 — g. 8-18 (środa).

DYZURY 5 DELIKATESOW
JEDN. NARODOWEJ 49 — g. 18-15;
KRZYWOSTEGO 9 — g. 13-20;
MŁ. DOROSŁYCH 47 — g.
14-19 (wino-cukierki);
OBSŁUGA SAMOCHODÓW (czwar
tek) Przemysłu Terenowy, Szczecin.
8. Maja 26 — tel. 42-33-20;
POMOC DROGOWA: OPD SZCZEC
IN al. Piastów 20 — tel. 891 lub
42-33-02; OPD-3 GOLENIOW ul. Le
nina 8 — tel. 47-13.

TELEWIZJA

PROGRAM I
10. Lotowanie Malego Lotka. 14.15
Dziennik TV (kolor). 16.35 Obiek
tyw. 16.45 Film dla dzieci „Zreba
czek”. 17.50 Studio olimpijskie (ko
lor). 18.30 Dobra Wieść. 19.30
(kolor). 20.15 Studio olimpijskie
(kolor). 20.35 Program rozrywkowy
„Pan K przetrząsa” (kolor). 21.55
Dziennik Telewizyjny. 22.10 Film TV.
„Znaki szczególne”. 23.10 Studio
olimpijskie.

PROGRAM II
16.55 Film TVP „Stawka większa
niż życie”. 17.55 Film TV „Zreko
winy pana Michała”. 18.40 „Nad
kwasotą”. 19. Kronika Pomorza Za
chodniego. 19.30 Dobrano. 19.30
Dziennik (kolor). 20.15 Studio olim
pijskie (kolor). 20.30 Film „Prze
ciwko”. 21.10 Reportaż „Dalka”.
21.25 Film TVP „Ja core”. 22. Studio
olimpijskie.

CZWARTEK
9 Studio olimpijskie (kolor). 18
Studio wł. „Muskietierowie mor”.
18.40 Film „Przeżycia odważa wart
przed Gromem Nieznanego Żołnie
rza (kolor). 19.30 Studio olimpijskie
(kolor). 20.30 Film „Białoczer
wona u brzozy Antokajew” (kolo
r). 15.35 Koncert galowy Festiwa
lu Zespołów Artystycznych w Pol
sce. 19.30 Słowa Ewa Demar
czy. 17.10 Studio olimpijskie (kolor).
„Z najlepszymi życzeniami dla dra
cowików FSC w Lublinie” (kolo
r). 19.30 Dobrano. 19.30 Dziennik
(kolor). 20.15 Studio olimpijskie
(kolor). 20.30 Film fr.-wł. „Fanto
mas wraca (kolor). 22.10 Studio
olimpijskie (kolor).

PROGRAM II
14.30 Film TVP „Cztery pancerni
i pies”. 15.30 „Rysopis uwodzie
nia”. 16.30 Początki ze Spleberga.
17.40 Film „Przyrody pisa Cy
wili”. 18.15 Film „Najważniejszy
dzień życia”. 19.20 Dobrano. 19.30
Dziennik (kolor). 20.15 Studio olim
pijskie (kolor). 20.30 Film „Najważ
niejszy dzień życia”. 21.15 Graja:
Wacław Kiszewski. 21.30
Gwiazdy Sonetu przedział z
mistrzami. 22.15 Festiwal „Kole
leko od szosy” — reportaż. 23.30
Film „Zielone lata”. 23.35 Film
TVP „Hamlet”.

PROGRAM BERLIŃSKI
15.05 Film „Zakończani”. 16.25 „Po
droż”. 16.55 Wiadomości. 17. Ma
gazyń olimpijski. 18.50 Pozdrowie
nia TV dzielnice. 19.25 Prognoza
dziennikowa. 20. Magazyń olim
pijski. 22. Kronika.

CZWARTEK
7.55 Gimnastyka. 8.05 Wizyta. 8.30
Polski film TV „Obcy ludzie”. 9.25
Kronika. 10 Olimpiada. 12.30 Wia
domości. 12.55 Olimpiada. 15.05 Pro
gram dla dzieci. 16.05 Nowe rytmy.
16.55 Wiadomości. 17 Olimpiada.
18.30 Pozdrowienia TV dzielnice.
19.30 Olimpiada. 22. Kronika.

RADIO

PROGRAM I
16.05 Informacje dla kierowców.
16.35 Radio Roma prezentuje. 17
Radiokurier. 17.25 Prace polskiej
piosenki. 18.30 Przebieg non stop.
19.15 Polskie zespoły jazzowe. 20.05
Naukowy rolnik. 20.20 Gwiazdy
siedmiu stolet. 21.05 Kronika olim
pijska. 21.20 Koncert Chopinowski.
22.30 Urocz. w aneksie. 22.45 Mu
zyczny kask wspomnień. 23.10 Ko
respondencja z zagranicy. 23.15 O
bitki Teatru Wielkiego. 0.11
Blok nocny z Montrealu.

PROGRAM II
15.10 Radiofonia. 16.10 Moda i piosen
ka. 16.30 Melodie z musicali. 16.40
PAW. 17 Jarmark w Zyrardowie. 17.20
Reportaż literacki. 17.40 Prady i po
kład. 17.55 Estrada młodych mu
zyków. 18.30 Echo dnia. 18.40 Pod
skrzydłami Hermesa. 19. Gitar klas
yczna i jej mistrzowie. 19.30 Shu
chowisko „Uchwycić idee życia w
1800 wieczyńny ruchu”. 21. Wspo
łczesna muzyka białostka. 21.45 Kro
nika olimpijska. 22. Maszyn stu
dencki. 23 Zespół „Pro Musica
Antiqua” z Brucka. 23.40 Graje
polskie zespoły kameralne.

PROGRAM III
15.10 Na estradzie Gal Costa. 15.30
Herbatka przy samowarze. 15.50
Ragtime z Warszawy. 16. Rozsy
frowujemy piosenki. 16.20 W stylu
funk. 16.45 Nasz rok. 17.05 Mu
zyczna nocna UKF. 17.40 Pisar
zi. 18. Muzykowanie. 18.30
Polityka dla wszystkich. 18.45
Aktualności muzyczne z Paryża. 19
„Lekcja polonowa”. 19.35 Opera ty
godnia. 19.50 „Najdłuższe pożegna
nie”. 20 Fonoteka XX wieku. 20.40
Halina Frąckowiak solo. 20.50
„Zręzy”. 22 Fakty dnia. 22.06 Gwiaz
da siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy
kwadransy jazzu. 23 Chwila poezji.
23.08 Czas rekordu.

PROGRAM IV
15.08 Konfrantacja. 15.35 Dyskusja
literacka. 16.05 Muzyka K Szyman
owskiego. 16.40 PAW. 17 Muzyczny
program stereo. 18 W krajach
szczyścińskich naukowców. 18.25 O
zdrowie człowieka. 18.30 W wie
sposobach humanistyki. 19 Ekono
mia na co dzień. 19.15 Jer. 20.15
Polski. 19.30 Program stereo. 22.15
Teatralica. 22.40 Melodie
dużego ekranu.

CZWARTEK
PROGRAM I
7.11 Dla was gramy i śpiewamy.
7.30 Koncert orkiestr wojskowych.
8.05 Przebieg non-stop. 8.30 Pre
gledz dnia olimpijskiego. 9.10 Pio
senki znad Wisły i Odry. 10.10.
Festiwalowe przebiegi. 11.10 Dzieci
„Okród pełen śpiewu”. 11.20 Lip
nowa musicmanka. 12.15 „Dwidz jak
przebieg opowiesz”. 13.30 Uroczyste
kraj. 13.35 Tematy ludowe w muzy
ce jazzowej. 13.30 Radiokabaret.
14.30 Koncert przyjaźni. 15. Kon
cert zespołu „Dobry Test”. 16.30
muzyczny”. 17.40 Melodie naszego
ekranu. 18.15 Studio Młodych. 18.15
Przy muzyce z sortów. 20.05 „Pan
człowiek”. 20.30 Festiwal „Dobry
wieczorek przy mikrofonie. 22.45
Lipcowy festiwal taneczny. 23.05
Kłopot. 23.55 Letnia Olimpiada.

PROGRAM II
6.40 Z malowanej skrzyni. 7.35 Z
polskich pól i lasów. 8.35 „Jeszcze
gorące”. 9.30 Festiwal Młodych.
10. Radio-rot. 11. Stylizacja ludo
wa. 11.40 „Jak rozmawiały motyle”.
12.10 Motywy ludowe. 12.30 „Pomie
dzy sercem a kłopotem iłskim”.
13. Ze złotych kart polskiej muzy
ki operowej. 14.30 „Rajd przyjaźni”.
14.50 Piosenki o Warszawie. 15
Teatr dla dzieci „Wójt dla bohatera”.
15.30 Laurus nagród radio
wych. 16.10-17.58 Festiwal Młodych
18.35 Publicystyka między. 18.45
Nasze ludowe rytmy. 18. Studio
Współczesne. 19.45-20.15 Festiwal
Młodych. 20.45 Magazyń literacki.
21.15 Warszawskie zespoły jazzu tra
dycyjnego. 21.45 Kronika olimpijs
ka. 22 Tworzy 21 Gołecino. 23.15
Książki, które na was czekała.
23.15 „Nowi” śpiewała Chopina. 23.35
Trasie staropolskie.

PROGRAM III
6.05 Melodie przebudzania. 7 W ry
tmie marzarka. 7.15 Polityka dla
wszystkich. 7.30 Świąteczne rytmy.
8.35 Co kto lubi. 9 „Najdłuższe po
żegnanie”. 9.35 „Dziwka”. 10 Baw
się razem z nami. 12. Decyzje. 12.30
Polskie miniatuły skrzypcowe. 12.40
Baw się razem z nami. 14.55 i księ
zyce. 17.05 Z polskich musicali. 17.20
„Funky dla Franki”. 17.40 Z daw
nej miłki. 18 Polskie miniatuły
skrzypcowe. 18.20 Studio Złotki.
18.30 „Tragedia narodowa w krótkich
rozprawach”. 18.50 Dawnych wspan
iłości. 19.15 Książki tygodnia.
19.30 Opera tygodnia. 19.50 Katar
20 Baw się razem z nami. 22.06
Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15
Lekcja polonowa. 23. Chwila poezji.

PROGRAM IV
7.05 Poranek z przebojem. 8.05 Pio
senki z Warszawy w tytule. 9 „O
wielki dotrzyaliśmy”. 9.05 „Po festi
walu Chórow w Miedzychodzie”.
9.45 Z biało-czerwona na Antarky
dzie. 10.10 Świąteczne przekładanie
muzyczny. 11.05 „Białe Złotki”.
12.10 Laureaci nagród radiowych.
12.40-13.35 Festiwal Młodych. 14
Studio stereo. 16.05 Muzyka polska.
16.30 Fieldek nasza Polska ciekaw
17.30 Warszawski rytmiczny dzwie
kowiek. 18 Grające skrzypki graje.
18.25 Wolność nadeszła w lipcu.
18.55 „Dom”. 19.05 Kronika tygo
dniczna. 19.25 Kulisy historyi. 19.35
Program stereo. 22 Z bisk i sta
dionów. 22.15 Napięcie ludowe. 22.30
Gwiazdy polskiego jazzu.

WOJEWODZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

w Szczecinie

zatrudni mężczyzn

w wieku od 22 do 35 lat

w celu przyuczenia
do zawodu kierowcy

i uzyskania prawa jazdy kat. „Dm”,
UPRAWNIAJĄCEGO DO PROWADZENIA
AUTOSAMÓCHÓW KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

Wymagane jest:

- wykształcenie minimum podstawowe
- uregulowany stosunek do służby wojskowej
- niekaralność
- pozytywne wyniki badań lekarskich i psychologicznych.

Po kursie praca na terenie miasta Szczecina i Swinoujście
dla osób zamieszkujących w Swinoujściu i okolicy. Czas trwania
kursu około 4 miesięcy.

Dla osób samolnych spoza Szczecina posiadających licencje
prywatne.

Blizszych informacji udziela Okręg Szkolenia i Doskonalenia
Kadr, ul. K. Kolubna 86, pokój 15, tel. 426-11, wewn. 34.

2847-K

NAUKA

MGR inż. przygotowa
je do poprawek mate
matyka, mechanika, ge
ometria wykresina, ul.
Matopolska 5/8. 19860-G

NIERUCHOMOŚĆ

DOMEK w Piasecznie
k/Warszawy, 3 pokoje,
łazienka, c.o., skanalizacja,
mieszkanie, działka tyłca
Kłopot. zamienie na
mieszkanie w Szczecinie.
Szczecin, telefon
464-91, godz. 18-20. 19859-G

KUPNO

SZAFE grające, białe
elektryczny — kupię,
Stargard, ul. Święto
pełka 3-7A. 12707-G

SPRZEDAŻ

SKOPE S 100 — sprze
dam, tel. 22-10-76. 12824-G

TELEWIZOR Beryl
oraz mobilne — sprze
dam. Władności. 12885-G

DOMEK bińskie w
szarym surymy —
sprzedam. Pomorzany,
tel. 785-91. 12690-G

MAGNETOFON

kaseto
w i radem Blau
punkt sprzedam. Dzwoni
ć od godz. 16, telefon
702-70. 12699-G

ZASTAWĘ — sprze
dam, ul. Szymanowicza
22, tel. 728-84, godz.
17-19. 12708-G

KAFELKI hiszpańskie —
sprzedam, tel. 752-35.
12771-G

NADWOZIE Warszawy
223 do naprawy —
sprzedam, tel. 620-418.
12772-G

OKAZJA — z powodu
wyjazdu sprzedam naty
chmiast kompletne
urządzenie kłobk z ro
dem. Adres: Antoni
Kozłowski, Niechczer,
ul. Trzebiatowska 12.
12774-G

SAMOCHÓD NSU Prinz
750 rok produkcji 1988
sprzedam. Władności.
12818-G

GAZAR samochodowy,
składany — sprzedam,
tel. 82-22-24, po godz.
12594-G

HISZPAŃSKIE kafelki
sprzedam, ul. Traugott
ta 143/73. 12818-G

FIATA 1500 sprzedam.
Rok produkcji 1974 —
tel. 610-342. 12820-G

FIATA 125 p. 1990 ro
cznik 1971 — sprzedam,
tel. 22-35-27. 12823-G

BETONIANKI 80 i 100
sprzedam. Szczecin 12790-G

PANENKI pracujące
poszukują niedrogiego
pokoju. Tel. 715-56, po
godz. 16. 12790-G

MAŁŻENSTWO 2-let
niego dziecka poszukuje
ję od wrodzonym br.
pokoju z używalnością
kuchni na okres 1-3
lat. Oferty: Biuro Og
łoszeń Szczecin 12808-G

MAŁŻENSTWO 2-let
niego dziecka poszukuje
ję od wrodzonym br.
pokoju z używalnością
kuchni na okres 1-3
lat. Oferty: Biuro Og
łoszeń Szczecin 12808-G

MIESZKANIE lub pól
domku — kupię. Tel.
704-14. 12824-G

MELODA pan poszukuje
pokoju niemieckiego
g. od 400-70, dawniej
od godz. 7-15. 12827-G

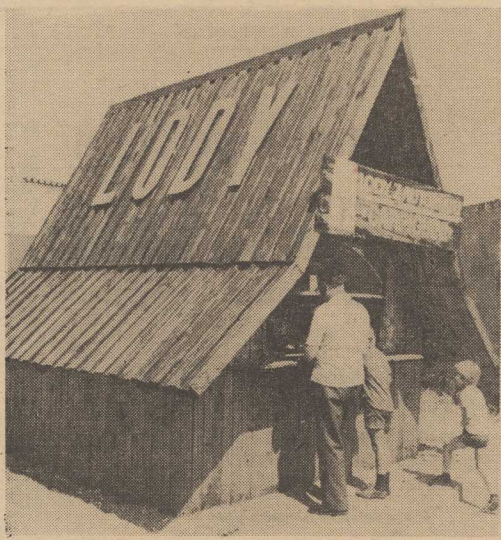
POZNAŃ — M-4 spó
dzicze, komfortowe,
zamienie na podobne
w Szczecinie. Oferty:
Biuro Ogłoszeń Szczecin
12856-G

ROŻNE
CYKLIOWANIE, łódki
rowanre parkietów i
podłóg, tel. 404-35.
12794-G

ZGUBY
Dnia 14.VII w Wol
dziejewie nr 64 k/Szczeci
na zaginęła 4-miesięcz
na suka setter irlandzki. Ostrzeżenie przed
podawaniem, pies
podobny w Szczecinie, w trakcie leczenia. Od
może być 3-pokojuowy, prowadzić za wysokim
r. sprzedam. Tel. 753-49.
Szczecin 12662. 12813-G

PRZETARG
Zespół Obiektów Turystycznych PTTK
w Szczecinie, pl. Batorego 2 ogłasza
przetarg na prowadzenie w formie
agencji kawiarni przy Domu Turysty PTTK
w Szczecinie. Oferty mogą składać osoby
nie karane sądownie i legitymujące się
odpowiednimi kwalifikacjami zawodowy
mi. Oferty składać pod adresem jw. do 25
lipca 1976 r. Otwarcie ofert nastąpi 27
lipca 1976 r. Przedsiębiorstwo zastrzega
sobie prawo wyboru kandydata. 2849-K

Nr indeksu 35029/35034. SZ.Graf. K-5



STYLÓWE budki, karzmy i daszki wykonane z surowego drewna na dobre zadomowiły się w Szczecinie. Prezentujemy kolejną, modną u nas budowlę — kiosk z lodami przy ul. Dubois.

Nowy sklep na Osiedlu Zawadzkiego

W CZERWCU w godzinach południowych otwarty został na Osiedlu Zawadzkiego nowoczesny samoobsługowy sklep spożywczy. Właścicielem sklepu jest Wojewódzka Spółdzielnia Spółzycieli „Społem” — Oddział w Szczecinie.

Tak więc po kilkunastu latach bezskutecznego wyczekiwania i zabiegów samorządu mieszkańców osiedle z otrzymanym placówką handlową z prawdziwego zdarzenia, „SAM” spożywczy stanowi części dużego pawilonu, którego inwestorem była spółdzielnia mieszkaniowa. Według zamierzeń projektowych pozostałe dwa pomieszczenia tego pawilonu zostaną przeznaczone na placówkę „Ruch” oraz na... przeobalnicę dzielnicę jednak do dnia dzisiejszego tylko WSS „Społem” było w stanie zagospodarować swoją część. „Ruch” oraz nie znany nam i samorządowi mieszkańców opiekun, czy też użytkownik przeobalnicę dzielnicę nie uruchomili swoich części wydzielonych im w tym nowo powstałym obiekcie.

Do sprawy zagospodarowania tego obiektu powrócimy niebawem, a tymczasem gratulujemy założycielom nowego sklepu, że potrafiła w tak krótkim czasie od daty przekazania go i udokonnieć zagospodarować go i udokonnieć zagospodarować osiedla. (Maz)

Temat aktualny

PRZEDWCZORAJ przekonaliśmy się na własnej skórze, jakie skutki w wielkim mieście może wywołać awaria urządzeń wodociągowych. Przed ulicznymi pompami, liczącymi po kilka dziesiątków lat, utworzyły się koleje ludzi z kubłami. Przeszły też funkcjonować niektóre zakłady gastronomiczne i warsztaty usługowe, którym woda jest niezbędnie potrzebna. Zagrożone też były wczorajsze dostawy chleba do sklepów, gdyż nikt jeszcze nie potrafił miesić ciasta bez wody. Awaria była poważna. Prócz tego, że jedna z rur doprowadzających wodę z Miedwia pękła na całej swojej długości, to — dodatkowo — zawiodła zasawa przepompowni. Jej żywot obliczony jest na 40-50 lat, lecz ta nie wytrzymała obciążenia już po roku.

W CHWILI, gdy piszemy te słowa, kłopoty z wodą dobiegły końca. Po ponad 36-godzinnej pracy robotnicy Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji wymienili element miedwiankiej magistrali. Zadanie nie

Imprezy z okazji Święta Odrodzenia

▲ 21 lipca o godz. 19.30 w Amfiteatrze w Parku Kasprzowicza odbędzie się KONCERT GALOWY, w którym wystąpią: aktorzy scen szcześcińskich z recytacjami, piosenkami, zespół jazzu tradycyjnego, Studencki Zespół Góralski „Skalni” z Akademii Rolniczej w Krakowie i Zespół Folklorystyczny Spółdzielni Cepelia „Rytosztuka” z Poznania.

▲ W czwartek 22 bm. od godz. 16 do 18.30 w Amfiteatrze w Żydowcach odbędzie się występ zespołu folklorystycznych: Pieśni i Tańca z Rygi, Pieśni i Tańca z Pryzry, oraz studenckiego „Skalni” z Krakowa. Od godz. 18.30 do 21 będzie trwać ogólna zabawa na wolnym powietrzu.

W Amfiteatrze w Parku Kasprzowicza już o godz. 15.30 rozpocznie się koncert Chóru „Kombatant”. Następnie wystąpią zespoły z Rygi i z Pryzry.

W Parku Wypoczynku przy Papierni „Skolwin” od godz. 15 grać będzie zespół muzyczny towarzyszący ogólnej zabawie na wolnym powietrzu.

BEZPŁATNE SEANSE FILMOWE. Kina letnie zapraszają chętnych na bezpłatne seanse filmowe rozpoczynające się o godz. 21. W środę 21 w kinie „Ogrodowym” wyświetlony zostanie film pt. „Album Polski” w kinie „Derby” — „Klub Kawalerów”, w Amfiteatrze w Żydowcach — „Kierunek Berlin”, w mini-kinie przy „Kosmosie” — zestaw polskich filmów dokumentalnych.

W czwartek, 22 bm., w kinie „Ogrodowym” — odbędzie się projekcja filmu pt. „Paryż — Warszawa bez wizy”, w „Derbach” — „Album Pol-

Nie można być tolerancyjnym Dłużniczym miejskiej kasy

POSIADANIE własnego mieszkania jest jeszcze nadal marzeniem wielu osób. Mimo dynamicznego rozwoju budownictwa, kolejki w spółdzielniach mieszkaniowych są długie, a okres wyczekiwania wynosi kilka nase lat.

W Teatrze Letnim

Zespół „Kekawa” ZARZĄD Wojewódzkiej TPRP zaprasza w dniu 22 Lipca na godz. 18 do Teatru Letniego na koncert z udziałem gości z Łotewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej — znakomitego Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Pyrzyckiej. (Up)

TYMCZASEM są w naszym mieście ludzie, którzy uważają, że opłata za mieszkanie stanowi rzecz całkowicie zbędną. W związku z powyższym nie płacą nic. Są także ludzie, którzy nie tylko nie płacą, ale przez krótki okres jego użytkowania zamieniają je w rudery pozabawioną kranów, muszli klozetowych, zlewomywaków a nawet... parkietu. Restrykcje jakie MPGM może wobec tych ludzi wyciągnąć nie są, niestety, zbyt skuteczne. Kieruje się sprawy o zapłatę do sądów, a później komornicy szukają długu możliwości, by potrącić zasądzoną kwotę. Najczęściej okazuje się po pewnym czasie, że delikwent jest nie wypłacalny, gdyż cierpi na wrodzoną... wstręt do pracy.

PRZEGLĄDALISMY motywację wyroku sądowego jaki zapadł w sprawie z powództwa MPGM przeciwko lokatorowi, który nie płacił za mieszkanie. MPGM wnosił o eksmisję, gdyż najemca lokalu znany jest w administracji jako osoba „chwiluch”. Nie wypłacalny. Okazało się jednak, że eksmisji przeprowadzić nie można.

Opłaty jakie wpyływa do MPGM z tytułu wynajmu lokali mieszkalnych przeznaczają się na remonty kapitałowe. Nie przeprowadza się ich, bo brak jest wystarczających mocy przerobowych oraz... środków.

W DZIALE eksploatacji MPGM otrzymaliśmy zdumiewającą informację. Nieliczna grupa niesolidnych lokatorów zalega dziś z zapłatą prawie 3 mln zł. Za te kwoty można by zbudować pół zlokalu lub przed szkołą! Tymczasem wielu dłużnikom umorzono te zaległości, bo administrator doszedł do wniosku, że praktycznie nie istnieje możliwość wyegzekwowania tych sum!

Przeoglądając imienny wykaz zadłużeń, odnotowaliśmy kilka nazwisk niewypłacalnych lokatorów. I tak np. Tadeusz K. z ul. Swarzyńca zalega z zapłatą kwotą 3500 zł za trzy pokoje mieszkanie. Marian B. z ul. Szybowcowej ma wobec swego A.L.U. dług w wysokości 4120 zł a Teodozja K., mieszkanka ul. Sławomira — 6110 złotych.

Wobec ludzi, którzy nie wywiązują się ze swoich podstawowych obowiązków, jakim jest m. inn. opłata za wynajem mieszkań, należy podjąć zdecydowane kroki egzekucyjne. Nie możemy sobie pozwolić aby osobnicy, którzy na to nie zaspokajają, zajmowali mieszkania, na które oczekują w długich kolejkach ludzie pracy, placący wielokrotnie powyżej procent swoich zarobków za mały sublokatorski pokój. Instytucje powołane do ścigania takich wykreoleń nie mogą patrzeć przez palce na dłużników instytucji komunalnych.

M. CZEKAŁA

Książeczka PKO dla Krzysztofa Osiki

SŁUCHACZE kursu podoficerskiego w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Pożarniczej w Zdrojach utrudniają książeczkę mieszkaniową PKO. Otrzymał ją 11-letni Krzysztof Osika, którego ojciec — członek OSP w Żeliszawie zginał cztery lata temu podczas gaszenia pożaru. Wład na książeczkę stanowią pieniądze zarobione przez strażaków na terenie leśnictwa Dabie. Warto dodać, że chłopiec jest cały czas pod opieką komendanta rejonowego straży pożarnej w Pryzrych kpt. póż. Zbigniewa Krauzia i komendanta gminnego OSP w Starym Czarowie Mikolaja Cirko. (Jas)

Sprawa ruszyła z miejsca

Co będzie pod estakadą?

PORUSZANA przez nas (i Czytelników) sprawa zagospodarowania pustych miejsc pod Estakadą Pomorską, zatacza coraz szersze kręgi. Problemem tym zainteresowały się przede wszystkim urzędy: Miejski i Wojewódzki oraz szereg przedsięwzięci, cierpiących na brak powierzchni składowej.

Wczoraj w Urzędzie Miejskim odbyła się narada, w której uczestniczyli kierownicy szcześcińskich oddziałów „Centrosprzetu” i „Metalzbytu”. Jak wiadomo w roku 1974 przyznano im te tereny z przeznaczeniem na parkingi. Podczas narady dowiedzieliśmy się, że oba te przedsiębiorstwa nie reflektują na tereny pod estakadą, o czym, niestety, nie poinformowały Urzędu Miejskiego. Ostatnio „Metalzbyt” zaprzagnął wykorzystywać ją na powierzchnię, przeznaczając ją na składowisko metali, pod warunkiem jednakże, że wybudowana zostanie boczna ściana.

W tych warunkach okazało się, że rejon pod estakadą nie

ma właściwie żadnego gospodarza. Zaproponowano więc przeznaczenie go na parkingi strażnicy dla przyczep lub dla samochodów. Czy to rozwiązanie okaże się realne, — zdecydować dopiero kolejna narada z udziałem przedsiębiorstw prowadzących tego typu działalność usługową. Mamy jednak wrażenie, że coś narzecznie ruszyło się z miejsca i już wkrótce tereny pod Estakadą Pomorską zostaną zagospodarowane. (1)

Kronika wypadków

W CZERWCU wczoraj na ul. Szczecińskiej motocykl najechał na przechodnia, 40-letniego Zygmunta O., który doznał urazu głowy i stracił przytomność. Ofiarę wypadku przewieziono do kliniki chirurgicznej. Motocyklista, z trochę leżymi obrażeniami także przebywa w szpitalu.

Do kliniki laryngologicznej przewieziono wczoraj 2-letniego Andrzeja K. z ul. Wiszalskiej, który podczas zabawy poknął moniętę 20-groszową.

WIECZOREM karetkę reanimacyjną wezwano na dużą plażę jeziora Głębokie, gdzie miał znajdować się topielec. Po przybyciu na miejsce lekarz zastał plajne towarzysztwo „Plawozwiciami” musiała więc zająć się milicja.

Około godz. 1 i czterech sekundy pożarnej gąsniownicy pawilon przy ul. Krzywoustego, gdzie aktualnie odbywa się kermasz. Ośmiu strażników i jeden prowizoryczny maszyn zabrakło. W WARSZCIE spony 24 tony szlana i obornia. Straty wynoszą 70 tys. zł. Powodem pożaru było prawdopodobnie samozapalenie szlana. (Jas)

Lipcowe Święto

- ◆ Kwiaty i wieńce
- ◆ Warty honorowe
- ◆ Odznaczenia dla zasłużonych

Z OKAZJĄ Święta Odrodzenia w Szczecinie, w środę o godz. 15 na Cmentarzu Centralnym odbędzie się uroczyste składanie wieńców i kwiatów pamięci tych, którzy oddali swe życie za naszą wolność. Również kwiaty złożone będą pod Pomnikiem Wdzięczności na placu Żołnierza. I w tym miejscu narodowej pamięci zaginionych zostaną warty honorowe.

W Sali Ryckiej Urzędu Wojewódzkiego o godz. 13.30 w środę wczoraj zostaną odznaczenia państwowe oraz odznaczenia regionalne dla zasłużonych ludzi pracy Szczecińskiej i wojewódzkiej.

SLADAMI AWARII

było łatwe. Nim bowiem zlokalizowano pęknięcie glinisty grunt wokół rury zamienili się w grzęzawisko. Nie było ono w stanie utrzymać ciężaru maszyn i dziwizy. Ciężki sprzęt można było wprowadzić na miejsce dopiero po osuszeniu terenu.

DO szybkiego usunięcia skutków awarii przyczyniła się „Hydrobudowa” — generalny wykonawca miedwiankiej inwestycji — która nie zeszła jeszcze z placu budowy. Znajdującym się w ich dyspozycji 12-tonowym dziwigiem, udalo się wyrwać z podłoża obie połowki przeciętej rury. Duża koparka dość szybko odkopala i zasypała magistrale.

Rzecz jednak w tym, że Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinie, które eksploatować będzie wodociąg miedwianki wybudowany kosztem 700 mln zł, nie posiada żadnego ciężkiego sprzętu, przy pomocy którego można byłoby usunąć skutki podobnej awarii. Potrzebne są dwa, produkowane w Polsce, urządzenia: dźwig przy stosowany do przenoszenia cięż-

arów powyżej 12 ton oraz koparka o pojemności bki od 0,5 do 0,7 metra sześciu. W stosunku do wartości budowy, koszt tego sprzętu jest minimalny. Cały kłopot polega na tym, że jest on w Szczecinie nie może się o niego doprosić.

Nie można się w związku z tym w pełni zabezpieczyć przed możliwością podobnej awarii. W materiałach i surowcach występują bowiem tzw. wady ukryte, których nie dostrzeże często żadne urządzenie. Zdarza się też, że występuje zjawisko tzw. zmęczenia materiału, powodujące przedwczesne zużycie jakiegos elementu. Trzeba więc zatem przygotowanym na wszystkie ewentualności. Trzeba się liczyć, że podobna awaria może się jeszcze niestety zdarzyć. RPWIK musi więc posiadać odpowiedni sprzęt, by szybko i sprawnie usunąć jej skutki. Tego wymaga normalne funkcjonowanie organizmu miejskiego. Jest to sprawa niezmiernie pilna. (ten)

Warsztat incognito

W DOMU TOWAROWYM „Posejda” działa punkt usługowy zajmujący się dobaraniem kluczy, ostrzaniem noży i nożyczek. Funkcjonuje codziennie w godz. 10-18. W poniedziałki 19-18. Warsztat mieści się na parterze przy schodach w małym widocznym miejscu. Może więc zamieścić jakiś tablicę informacyjną przed wejściem z sali na klatkę schodową? (ten)